

Któraż pora roku skłania tak do zadumy jak jesień..?
Niech jesiennej zadumie towarzyszy kilka wierszy. Serdecznie polecamy.

Zapłakały chmury deszczem.
Pospadały jabłka w sadzie.
Jesień szybkim zdąża krokiem,
wkrótce wrzesień ją sprowadzi.
Jagodowe mija lato.
Pachnie sierpień jeżynami.
Na polanach popod lasem
fiolet tęczy lśni wrzosami.
Wrzesień zmienia się w październik.
Liście wiatr po lesie goni.
Już bociany się zbierają.
na wiec walny pośród błoni.
Wkrótce wzniosą się wysoko
ponad deszczem złane chmury.
Pożegnalny krąg zatoczą.
Zaklekoczą do nas z góry.
Z bocianami zniknie lato.
Wrzosów fiolet zmyją deszcze.
Jagodowy smak zostanie
nam w pamięci długo jeszcze.

Małgorzata Urbaniak